Rok IX. Nr. 347 Sosnowiec, środa 19 grudnia 1934 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-ko Maja 5. tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

Co zrobiono za pieniądze funduszu pracy

Budowano drogi, ulice, osuszano łąki i regulowano rzeki

WARSZAWA, 18.12. (wł.) Sejmowa komisja budżetowa pod przewodnictwem posła Byrki przystąpiła dziś do rozpatrywania preliminarza budżetowego ministerjum opieki społecznej w obecności ministra Paciorkowskiego, podsekretarzy stanu oraz dyrektorów departamentów.

Posiedzenie rozpoczęło się od sprawozdania *posła Sowinskiego*, który w obszernym referacie scharakteryzował szczegółowo działalność ministerjum, oraz omówił cyfry preliminarza.

Dłuższy ustęp swego referatu poświęcił poseł Sowiński działalności funduszu pracy, zaznaczając, że kładzie on nacisk na produkcyjną walkę z bezrobociem, przeznaczając na ten cel w okresie bieżącym 73 proc. budżetu. Stan robót, prowadzonych przy pomocy funduszu pracy wykazał znaczny rozwój. W okresie bieżącym zbudowano 191 km. dróg, 31 km. ulic i chodników, osuszono 136 ha łąk, uregulowano 14 km. rzek i 7.760 mtr. kanałów. Koszty płac robotników zatrudnionych sięgają sumy 49.891.000 zł., zaś liczba robotników zatrudnionych wynosi przeszło 100.000 ludzi.

W zakończeniu swego referatu poseł Sowiński zaproponował po porozumieniu z ministrem szereg poprawek, które jednak nie zmienią ogólnej kwoty budżetu ministerjum.

Po referencie przemawiał poseł Rybarski który poddał krytyce działalność ministerjum i występował przeciwko powołaniu do życia funduszu pracy. Mówiąc o ubezpieczeniach społecznych poseł Rybarski stwierdził, że instytucja ubezpieczeń w tej formie jaka jest w Polsce niezupełnie odpowiada warunkom gospodarczym kraju.

Dymisja jugosłowiańskiego ministra

spraw zagranicznych

BIAŁOGRÓD, 18. 12. (wł.) Dziś rano podali się do dymisji minister spraw zagranicznych Jewticz i minister rolnictwa Kojicz.

Havas donosi z Białogrodu, że dymisja ministrów Jewticza i Kojicza spowodowana została trwającemi od października nieporozumieniami w łonie rządu, dotyczącemi głównie spraw wewnętrznych. Chodziło mianowicie o to, czy rząd składać się ma wyłącznie z parlamentarzystów, co w konsekwencji musiałoby pociągnąć za sobą ustąpienie Jewticza.

Z ogłoszonego wczoraj po posiedzeniu rady ministrów komunikatu wynikła możliwość dymisji. Na posiedzeniu tem minister Jewticz przedstawił przebieg ostatniej sesji rady ligi narodów. To także miało wpłynąć na dymisję ministra Jewticza, gdyż na posiedzeniu tem ujawniła się rozbieżność poglądów.

Związki zawodowe w St. Zjednoczonych

za zniesieniem stosunków z Sowietami

BERLIN, 18.12. PAT. N. B. I. donosi z Waszyngtonu, że zastępca przewodniczącego związków zawodowych, Woll oświadczył, iż obywatele amerykańscy muszą się domagać, aby rząd federacyjny zażądał od rządu sowieckiego spełnienia poczynionych obietnic.

Jeżeliby rząd sowiecki nie uczynił zadość temu żądaniu obywatele amerykańscy będą się domagali zerwania stosunków dyplomatycznych ze Związkiem Sowieckim.

Sprawcy napadu na pocztę w kieleckiem

skazani na więzienie

KIELCE, 18. 12. (wł.) Na agencję pocztową w Łoniewie pod Sandomierzem dokonano zuchwałego napadu.

Trzej bandyci uzbrojeni i zamaskowani sterroryzowali kierowniczkę agencji, Wandę Proboszczównę, odebranemi jej kluczami otworzyli kasę i zabrali z niej 3.000 zł. w gotówce oraz znaczki pocztowe, wartości 110 zł.

Bandyci poprzecinali przewody telefoniczne i zbiegli. Po drodze włamali się do sklepu kolonjalnego, gdzie skradli około 1000 zł. i większą ilość rozmaitych towarów.

W toku dochodzeń policja zdołała ustalić nazwiska napastników i aresztować ich.

W dniu wczorajszym bandyci ci Józef Jambrosz, Walenty Pluta i Michał Kordysz stanęli przed sądem w Ostrowcu Kieleckim.

Organizator napadu Jambrosz skazany został na 10 lat więzienia, obaj jego wspólnicy na 8 lat.

W toku rozprawy ujawniono, iż wszyscy trzej mają na sumieniu cały szereg przestępstw i że notorycznie trudnili się bandytyzmem.

Wściekły pies pokąsał 3 osoby i 40 psów

w pow. będzińskim

Pokąsane psy rozbiegły się po polach

16 grudnia, we wsi Błedów, gm. Łosień wściekł się pies i pogryzł 40 psów we wsi. Wściekłe psy rozbiegły się po okolicy, szerząc panikę.

Policja wraz z mieszkańcami wsi zdołała zabić 8 psów, reszta zbiegła w pola lub do sąsiednich wsi.

Jeden z tych psów dostał się do wsi Niegowa w pow. zawierckim i pokąsał trzy osoby i kilka psów.

Istnieje obawa, że wściekłe psy dokonają istnego spustoszenia, jeśli się nie poweźmie radykalnych środków.

Katastrofalny pożar

w fabryce papieru banknotowego

BERLIN, 18.12. (wł.) W dniu wczorajszym wybuchł groźny pożar w fabryce papieru w Spechthausen założonej jeszcze przez Fryderyka Wielkiego.

Ogień powstał na trzeciem piętrze, gdzie mieściły się maszyny produkujące specjalny papier banknotowy, przeznaczony dla Banku Rzeszy oraz składy gotowego już papieru.

W kilka chwil po wybuchu ognia całe trzecie piętro i strych stanęły w płomieniach.

Na miejsce przybyło 40 straży ogniowych, które przy nadludzkich wysiłkach zdołały uratować niższe piętra fabryki przed zniszczeniem.

Pożar pociągnąć mógł za sobą jeszcze gorsze następstwa otacza bowiem fabrykę stary, wysokopienny las i były momenty, że najbliższe drzewa już się zapaliły. Pastwą płomieni padła część maszyn i motorów oraz większa ilość gotowego papieru banknotowego.

Szkody oceniane są na ćwierć miljona marek złotych.

Pożar fabryki zapałek

TEHERAN, 18. 12. PAT. Pożar wynikły z nieznanych powodów zniszczył całą fabrykę zapałek. Szkody są znaczne, ale będą w 50 proc. pokryte przez sowieckie towarzystwo asekuracyjne „Gosstra". W czasie akcji ratowniczej paru strażaków zostało zranionych.

Premjer u prezydenta Rzplitej

WARSZAWA, 18. 12. (wł.) Prezydent Rzplitej przyjął dziś premjera Kozłowskiego, który informował p. Prezydenta o bieżących pracach rządu.

Obrady sejmu

WARSZAWA, 18.12. (wł.) Dzisiejsze plenarne posiedzenie sejmu odesłało na wstępie do komisji regulaminowej wniosek ministra sprawiedliwości o pociągnięcie do odpowiedzialności sądowej posła Kobiernika (BBWR.), poseł Moczulski zreferował sprawozdanie komisji skarbowej o rządowym projekcie ustawy o dodatku do podatku spożywczego od cukru.

Mówca zaznaczył, że uchwalenie tej ustawy pozwoli pokryć obniżkę wpływów skarbowych wynikłą wskutek obniżenia ceny soli szarej i podatku od nafty. Wprowadzenie tych dodatków nie wpłynie na ceny detaliczne.

Następnie zabierali głos przedstawiciele stronnictw opozycyjnych, wypowiadając się przeciw ustawie. W głosowaniu ustawę przyjęto w brzmieniu rządowem.

Komisja oddłużeniowa

dla samorządów

WARSZAWA, 18. 12. (wł.) Dziś odbyło się pierwsze inauguracyjne posiedzenie komisji oszczędnościowo - oddłużeniowej dla samorządu. Przewodniczył na posiedzeniu b. minister Matuszewski. Posiedzenie komisji zagaił premjer Kozłowski.

Na posiedzeniu przeprowadzono szczegółową dyskusję na temat programu i metod pracy komisji.

Stan bezrobocia w kraju

WARSZAWA, 18. 12. PAT. Stan bezrobocia na terenie całego państwa wynosił według danych biur pośrednictwa pracy funduszu bezrobocia w dniu 15 bm. 369.310 osób, co stanowi wzrost w stosunku do tygodnia poprzedniego o 19.849 osób.

Sąd nad mordercami króla

PARYŻ, 18. 12. (wł.) Śledztwo sądowe w sprawie zamachu na króla Aleksandra jugosłowiańskiego i ministra Barthou najduje się już na ukończeniu.

Jak słychać, pomocnicy mordercy Kelemana, Nowak, Benesz i Malny staną przed sądem przysięgłych w Aix en Provence w pierwszych dniach marca roku przyszłego.

Grzmoty nad półwyspem

helskim

WIELKA WIEŚ-Halerowo, 18. 12. PAT. Ub. nocy nad częścią północną Kaszub zaobserwowano zjawisko silnych wyładowań atmosferycznych, a następnie słyszano głuchy grzmot. W tej części Polski błyskawice i grzmoty o tej porze roku nie były notowane od wielu lat.

Z KRAJU i ZE ŚWIATA

AWANSE URZĘDNIKÓW W STYCZNIU.

WARSZAWA, 18.12. W początku roku przyszłego przeprowadzone będzie ponownie awansowanie urzędników, przywrócenie — jak wiadomo — równocześnie z wejściem w życie nowej ustawy o uposażeniach w lutym rb. Po raz pierwszy po zaszeregowaniu urzędników według nowych norm uposażenia awansowanie wprowadzono w lipcu rb.

Przy awansach styczniowych uwzględnieni być mają przedewszystkiem urzędnicy niższych kategoryj płac.

HAUSNER SZYKUJE SIĘ DO WYLOTU PRZEZ OCEAN.

NOWY JORK, 18.12. Lotnik Stanisław Hausner nie traci jeszcze nadziei, że uda mu się dokonać przelotu do Polski jeszcze w ciągu najbliższych miesięcy. Na wykupienie aeroplanu trzeba mu było dwa miesiące temu 6.500 dolarów. Do ostatnich dni zebrano przeszło cztery tysiące. Pozostaje więc jeszcze około dwuch tysięcy do zebrania.

3000 ROBOTNIKÓW ARESZTOWANO W PETERSBURGU.

RYGA, 18.12. Wedle doniesień z Leningradu ,władze GPU zlikwidowały tam ostatnio nową wielką organizację kontrrewolucyjną, do której należeli przeważnie robotnicy fabryk tytoniowych. Organizacja ta usiłowała utworzyć partję polityczną, na której czele stanąć miał wydalony z Rosji sowieckiej b. przywódca komunistów Orski. W związku z wykryciem tej organizacji dokonano masowych aresztowań, przyczem liczba aresztowanych dochodzić ma wedle niepotwierdzonych wiadomości do 3000 osób.

„Izwiestja" dementują wiadomość, rozpowszechnianą z prasy zagranicznej, jakoby sąd wojenny skazał na śmierć zabójcę Kirowa, Mikołajewa. „Izwiestja" piszą, że dochodzenia przeciwko Mikołajewowi nie zostały jeszcze ukończone.

ROZBRAJANIE ODDZIAŁÓW S. S.

ZURYCH, 18.12. „Neue Zuricher Zeitung" donosi o bliskiej reorganizacji oddziałów S. S., liczących obecnie 250.000 ludzi. Oddziały te mają zostać zespolone w jedną dywizję i podporządkowane Reichswehrze w liczbie trzech pułków po 3 do 4.000 ludzi.

Wszystkie inne oddziały S .S. mają zostać rozbrojone. Członkom ich wolno będzie nosić tylko rewolwery. Zarządzenie to, mające na celu podkreślenie demilitaryzacji oddziałów S. S. ,oraz silniejsze niż dotąd podkreślenie ich charakteru politycznego, uważane jest w Berlinie za zwycięstwo Reichswehry, która w ten sposób stanie się jedynym przedstawicielem niemieckiej siły zbrojnej, oraz jedynym instrumentem w ręku Hitlera. Rozbrajanie oddziałów S. S. już się rozpoczęło.

MUSSOLINI NAGRADZA MATKI O LICZNEM POTOMSTWIE.

RZYM, 18.12. 24 bm. będzie obchodzone we Włoszech święto matki i dziecka. Organizowaniem tego święta na całym obszarze Włoch zajmuje się stowarzyszenie Narodowego Dzieła Macierzyństwa i Dzieciństwa. W ramach tego obchodu odbędzie się wielka uroczystość w Rzymie, na którą każda z 93 prowincyj Włoch wyśle matkę, obdarzoną najliczniejszem potomstwem. Otrzymają one nagrody z rąk Mussoliniego.

Tego roku będą nagrodzone matki, które, wyszedłszy zamąż po zwycięstwie Włoch pod Vittorio Veneto, posiadają największą ilość dzieci. Na liście matek o największem potomstwie figurują na pierwszem miejscu cztery matki posiadające po 12 żyjących dzieci.

GRAND i GRANDZIARZ W JEDNEJ OSOBIE

Rozpustny bankier Wilhelma II i Alfonsa XIII

W mieście Vaduz, stolicy księstwa Listtenstein i rezydencji wielu miljonerów mających niechęć do płacenia swemu krajowi podatków zmarł człowiek, który w swoim czasie był bardzo znany całej Europie.

PRZYJACIEL KAJZERA.

Nazywał się August Sternberg i mniej więcej przed laty trzydziestu na początku naszego stulecia był bankierem i wybitnym finansistą Berlina. Dzięki olbrzymiemu sprytowi potrafił pomnażać swą fortunę i wkrótce cieszył się wpływami w najrozmaitszych zakreślonych na wielką skalę przedsiębiorstwach, jak kopalnie, fabryki, koncerny itp.

Sfera wpływów Sternberga była olbrzymia. Bywał częstym gościem na dworze kajzera Wilhelma, a nawet mówiono, że ten nie załatwia żadnej tranzakcji finansowej bez jego rady.

ROZPUSTNIK!

Jakież więc było zdumienie wszystkich, gdy dowiedziano się nagle, pewnego dnia roku 1903 o tem, że Sternberg został aresztowany za... obrazę obyczajów.

Ówczesny prefekt policji berlińskiej Meercheit nie znał osobiście słynnego bankiera, choć świetnie wiedział, jak wielkie ma stanowisko. Mimo to, musiał zarządzić jego aresztowanie, gdyż inaczej dawałby pole do działania grasującym wówczas w Berlinie szajkom szantażystów. Co gorsza „brygada obyczajowa dla spraw wyższego towarzystwa" doniosła, że prócz Sternberga w te same ohydne sprawki jest wmieszany cały szereg osobistości z dworu Wilhelma.

PREFEKT OFIARA.

Gdy tę listę przedstawiono prefektowi policji, uśmiechnął się i powiedział:

— Ależ to poprostu zaszczyt tu figurować. Takie nazwiska!

To dowcipne zdanie zostało natychmiast powtórzone kajzerowi, który rozgniewał się ogromnie i wyraził chęć zdymisjonowania prefekta.

Doniesiono o tem skolei prefektowi i ten popełnił samobójstwo.

Sternberg siedział w więzieniu zaledwie trzy tygodnie.

Wypuszczono go, ale uważał za stosowniejsze opuścić Niemcy.

Udał się do Budapesztu gdzie, jak opowiadano, żył w odosobnieniu i nie przyjmował nikogo z wyjątkiem... nieletnich dziewcząt.

Z GRANDZIARZA GRAND!

W roku 1910 Sternberg opuścił Budapeszt i udał się do Paryża, a potem do Hiszpanji. Ponieważ przydał do swego nazwiska tytuł barona, przyjęto go z otwartemi rękami w towarzystwie hiszpańskiem.

Dostał się na dwór, gdzie Alfons XIII obdarzył go wkrótce tytułem hrabiego Armeila.

Młody grand kilka lat prowadził finanse króla, poczem przeniósł się do Paryża i tu poślubił młodą, piękną dziewczynę z najlepszego rodu.

W roku 1914 wyjechał wraz z wybuchem wojny do Szwajcarji, stąd ofiarował kilku sztabom kilku państw usługi dostawcy wojskowego.

Po wojnie przeniósł się do Lichtenstein, gdzie zmarł w podeszłym wieku.

Za jego trumną szło tylko kilkoro jego służby.

WIOSNA W GRUDNIU.

CZĘSTOCHOWA, 18.12. Wskutek trwającego niezwykłego o tej porze ciepła w Częstochowie i okolicach obserwuje się zjawisko spotykane tylko w miesiącach letnich i na wiosnę.

Tak więc w niektórych miejscach pojawiło się bardzo wiele much i komarów„ ukazują się także na świeżo wyrosłych liściach chrabąszcze, na rozmokłych gruntach pól i ogrodów widać mnóstwo dżdżownic.

CHMURY PAPUG—NOWA KLĘSKA AUSTRALJI.

LONDYN, 18.12. Po straszliwej klęsce szarańczy, która prawie doszczętnie zrujnowała wielkie okręgi farmerskie we wschodniej Australji, grozi temu krajowi, jak donoszą z Adelaidy, nowa klęska.

Z zachodu Australji ciągną na wschód olbrzymie chmury zielonych papużek, które w tym roku rozmnożyły się w niespotykanych dotychczas ilościach. Papużki lecą w tak gęstych masach, że gdy osiądą na ziemi na przestrzeni całych kilometrów pokrywają zielonością wszystkie pola. Ptaki do tego stopnia zanieczyszczają rzeki i źródła, że daje się odczuwać silny brak wody do picia dla zwierząt i ludzi. Istnieje obawa, że gdy dotrą do prowincyj rolniczych zniszczą wszystko, co jeszcze pozostało po niedawnej klęsce szarańczy.

Człowiek niewidzialny byłby ślepym

Sensacyjne wnioski uczonych niemieckich i rosyjskich

Głośnemu przyrodnikowi niemieckiemu, prof. Spalteholzowi jeszcze w 1911 roku udało się uczynić szereg martwych zwierzątek niewidzialnemi. Napoił on zwłoki tych zwierząt specjalnie przyrządzonym płynem, a potem umieścił je w naczyniach, zawierających ten sam płyn. Zwierzęta te stały się prawie zupełnie przezroczystemi, co ułatwiało badanie ich pod względem anatomicznym. Okazuje się, że uzyskanie zupełnej niewidzialności martwych zwierząt jest możliwe i również nie jest wykluczone, że uda się osiągnięcie zczasem niewidzialności zwierząt żywych.

Jaki miałoby to cel? Czy marzenie człowieka o niewidzialności miałoby się spełnić?

Sowiecki fizyk, dr. I. I. Perelman, jak donoszą z Moskwy, oświadczył, że człowiek, który chciałby żyć zupełnie niewidzialny, musiałby być także i ślepy.

Jest to jakgdyby zemsta przyrody, która za pogwałcenie jej praw karze w tak dotkliwy sposób. Ażeby móc widzieć, promienie światła od przedmiotu widzianego muszą paść na soczewkę oka patrzącego i po załamaniu się w tejże soczewce paść na siatkówkę. Obrazy, które powstają na siatkówce, drażnią nerw oczny, co wywołuje w niewyjaśniony przez naukę sposób wrażenie przedmiotu widzianego. W każdym razie, gdyby soczewka i ciało szkliste posiadały tę samą zdolność załamania światła, co powietrze, byłyby wprawdzie niewidzialne, ale nie mogłyby służyć do widzenia. Gdyby znów przeciwnie zachowały swoją zdolność załamywania światła i tem samem zdolność widzenia, nie mogłyby być niewidzialne. U człowieka zatem, któremu udałoby się zostać niewidzialnym, pozostałyby jeszcze zawsze czarne punkty źrenic, względnie musiałyby zostać części składowe oczu, ażeby człowiek niewidzialny mógł sam widzieć. Pod tym względem absolutna niewidzialność nigdy nie będzie osiągalna.

Fantazja słynnego utopisty angielskiego Wellsa o człowieku niewidzialnym nigdy nie będzie urzeczywistniona.

Znowu krwawe walki

na ulicach Paryża

Krwawe walki policji z inwalidami — Kilka osób rannych

PARYŻ, 18. 12. Na ulicach Paryża doszło znowu do krwawych starć, które tym razem rozegrały się między inwalidami i policją.

Niezdolni do pracy inwalidzi, chcąc zaprotestować przeciwko obniżce rent, urządzili demonstracje uliczne, rozpoczynając je od złożenia wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza i przed pomnikiem Clemenceau. Przez Pola Elizejskie do Łuku Triumfalnego rozwinął się niesamowity pochód inwalidów, kroczących o kulach i jadących na wózkach.

Tu kilkakrotnie pochodowi zastąpiła drogę policja, usiłując pochód rozwiązać. Doszło do starć. Pewien chorąży pobił policjanta sztandarem do krwi. Wszystkie sztandary, jakie niesiono w pochodzie, zostały zdruzgotane i zniszczone.

W czasie tych walk kilka osób zostało rannych, w tem opatrzono poważnie rannych dwóch demonstrantów i czterech policjantów.

Wieczorem odbyły delegacje wszystkich związków inwalidów zebranie w sali Wagram, na którem ponownie zaprotestowano przeciw obniżeniu rent inwalidzkich. Niedawno wydane zarządzenie władz, mające na celu ulżenie doli inwalidów, oznano za niewystarczające. Zebranie wyłoniło komisję, która ma domagać się od rządu spełnienia dawniejszych obietnic.

MUZYCZNY KOMUNIKAT METEOROLOGICZNY.

Jeden z korespondentów „Word — Radio“ podaje opis interesującej audycji, jaką udało się niedawno wysłuchać. Speaker zapowiedział: „Nadajemy przepowiednię pogody“. Wykona ją Lew White na organach“. poczem nastąpił 15-minutowy koncert organowy, na który złożyło się 5 utworów. Na zakończenie speaker podał interpretację: „Jak Państwo niewątpliwie zrozumieli, komunikat zapowiada pogodę burzliwą z ulewnym deszczem, który potem słabnie, pochmurno., później mgła“. Ten oryginalny komunikat został nadany przez radjofonję amerykańską NBC.

—o()o—

BUDUJMY DROGI DOMOWYM SPOSOBEM

Tylko nieliczni optymiści decydują się dzisiaj na kupno samochodu. Wręcz fantaści kupują wozy cenionych i dobrych marek europejskich, bowiem ludzie orjentujący się w naszej sytuacji drogowej jednogłośnie podkreślają, że po naszych drogach najlepiej jest jeździć albo zwykłą chłopską furką, albo... tropikalnemi gąsiennicami Citroena

WYMOWA MAP

Jeśli położymy obok siebie dwie mapy automobilowe, powiedzmy Czechosłowacji i Polski z całą jaskrawością stanie nam przed oczyma jakże bardzo smutna prawda.

Sieć dróg w Polsce jest skandalicznie mała, a te które są, w większości wypadków trudno nazwać nietylko doskonałemi, ale nawet przeciętnemi...

Na konferencji zwołanej przez Ligę Drogową w końcu ub. miesiąca inż. Nowakiewicz z departamentu dróg kołowych Min. Kom. powiedział m. in., że gęstość sieci drogowej w całej Polsce powinna przynajmiej dorównać sieci dróg w poznańskiem, t. j. powinna wynosić 0,3, co w cyfrach dołoby się określić 100.000 klm. dróg bitych na obszarze całej Rzeczypospolitej.

NAJMNIEJ W EUROPIE

Ile ich mamy obecnie?

Niespełna 50.000 klm., a więc w zestawieniu z obszarem państwa będzie to jedna z najmniejszych cyfr w całej Europie. Jak widać z tych wyliczeń, pozostaje nam do zabudowania ponad 50 tysięcy kilometrów dróg bitych.

Według opinji inż. Nowakiewicza, który w tej dziedzinie jest wybitnym fachowcem, program budowy tych dróg należałoby rozłożyć conajmniej na 15 lat, przyczem należałoby w tym programie poważnie uwzględnić pomoc szarwarku, dotychczas stosowaną tylko w wąskim zakresie dróg gminnych.

ROSNĄ DROGI NA KRESACH...

Odpowiednio zwiększony szarwark, przyjmowany zresztą bardzo ochotnie przez mieszkańców wschodnich i częściowo centralnych województw, a traktowany jako niemal pańszczyzna przez wieśniaczą ludność województw południowo - wschodnich, przyczyniły się znakomicie do rozwiązania problemu drogowego, jednakże — trzeba pamiętać, że stosowanie szarwarku pozbawia źródeł zarobku całe rzesze ludzi, którzy mogliby być zatrudnieni przy budowie dróg, bądź przy dostawach materjałów potrzebnych do budowy.

CYFRY SZARWARKU

Ciekawie przedstawiają się cyfry ankiety szarwarkowej. Oto ustalono, że najwyższą wartość dniówek szarwarkowych dały nast. województwa: warszawskie — 2.274 tys. zł., kieleckie — 2.348 tys. zł., białostockie— 2.199 tys. zł. i wołyńskie — 2.210 tys. zł., Wartość najniższą osiągnięto w województwie stanisławowskiem, gdzie szarwark dał zaledwie 653 tys. zł.

Ogółem w roku 1932-33, wedle prowizorycznych obliczeń wartość dostarczonych dniówek przy robotach drogowych wyniosła około 25 miljonów zł.

DO 50 MILJONÓW ZŁOTYCH

Wyniki ub. roku skłoniły kompetentne czynniki do opracowania nowych norm regulujących wysokość szarwarku w poszczególnych województwach. Zamknie się to cyfrą około 50 miljonów zł., a więc dwa razy tyle. ile dano dotychczas. Oczywiście podciągnięcie świadczeń na rzecz budowy do tej wysokości napotka niewątpliwie na bardzo duże przeszkody, zwłaszcza ze strony rolnictwa. które i tak narzeka na nadmierne obciążenie najróżniejszemi świadczeniami i podatkami, jednakże w chwili obecnej tylko ta droga zdaje się być realną w stosunku do wręcz katastrofalnej sytuacji, w jakiej znajduje się cały kraj spowodu — braku dróg.

WRĘCZENIE NAGRÓD ZWYCIESKIM LOTNIKOM.



Jak już donosiliśmy — w prezydjum rady ministrów odbyło się uroczyste wręczenie nagród zwycięskim lotnikom w tegorocznym Challengeu i w zawodach balonowych o puhar Gordon - Bennetta. Na zdjęciu minister Butkiewicz wręcza nagrodę kapitanowi Bajanowi.

PIRAMIDA MORGANA

Stany Zjednoczone naśladują Egipt

Stany Zjednoczone posiadają najwyższe na świecie drapacze nieba, sięgające 300 metrów wysokości. Wkrótce przybędzie im nowy rodzaj budowli w postaci... piramidy. Pomysł wybudowania dokładnej kopji piramidy Cheopsa powstał w głowie znanego miljonera nowojorskiego, bankiera J. Pierponta Morgana w czasie, gdy zwiedzał on Egipt w liczniejszem towarzystwie.

Wróciwszy do Ameryki Morgan polecił architektowi Finzenowi opracować projekt i kosztorys budowy piramidy, która zewnętrznie byłaby dokładną kopją piramidy staroegipskiej, a wewnątrz otrzymałaby urządzenie zupełnie nowoczesne. Architekt udał się więc wraz z asystentami do Egiptu i tu przeprowadził dokładne badania nad strukturą piramidy Cheopsa. Piramida Morgana będzie według projektu Finzena liczyła 147 metrów wysokości, to jest tyle, co starsza jej siostra nad Nilem, u podstawy zaś ściany jej będą liczyły tak samo 232 metry długości. Bloki kamienne, które będą użyte do budowy piramidy, obejmą, jako całość 2 i pół miljona metrów sześciennych. Piramida amerykańska będzie uwieńczona na ostrym szczycie masztem chorągwianym długości 30 metrów.

We wnętrzu tego gigantycznego gmachu mieścić się będą laboratorja naukowe, szkoła powszechna, radjostacja, a na górze kościół. Nad budową piramidy Cheopsa pracowało podobno 100 tysięcy ludzi przez 30 lat. Wykończenie kolosalnego gmachu wymagało więc 240 miljonów dni robotych. Zupełnie inaczej wyglądać będzie praca nad budową piramidy Morgana. Potrwa ona trochę krócej.

Czy wielki ten projekt, w którym dumne królewiątko finansowe uwiecznić chce swoją pamięć, będzie wybudowane, to pytanie. Zmierzch potęg finansowych biegnie bardzo szybko i kto wie. czy Morgan będzie miał czas wybudować ową piramidę, zanim zajdzie słońce złotego okresu.

RZECZNIK POROZUMIENIA FRANCUSKO - NIEMIECKIEGO



Deputowany Goy, który odbył słynną rozmowę z Hitlerem, co wywołało burzę protestów we Francji — wygłosił w jednym z paryskich teatrów wielką mowę na temat porozumienia francusko - niemieckiego.

Wiadomości radjowe

BILANS MIŁOSIERDZIA RADJOSŁUCHACZY.

Lwowska audycja dla chorych, którą ks. kan. Rękas przeprowadzi w piątek, dnia 28 bm. o godz. 16.45 obejmować będzie bilans działalności Apostolstwa Chorych, rozwijającej się szybko z każdym rokiem. Sprawdzianem tego może być m. in. fakt że w tym roku radjosłuchacze już od dnia 7 grudnia złożyli na rzecz chorych 13.200 złotych, podczas gdy w roku ubiegłym do 1 stycznia wpłynęło 10.200 zł.

700 NOWYCH PŁYT ROCZNIE.

Radjo nadaje przeciętnie wciągu roku około 780 nowych gramofonowych płyt świeżo wypuszczonych na rynek przez wytwórnie polskie i obce. Dzięki temu słuchacze mają możność zorjentowania się w produkcji firm wytwarzających płyty gramofonowe i zakupienie dla siebie tych nowości, które im bardziej odpowiadają. Jak wynika z doświadczeń, przegranie jakiejś płyty gramowonowej przez Radjo wzmaga zainteresowanie się tą płytą nawet na dalekiej prowincji.

Zjazd komendantów hufców harcerskich i starszyzny chorągwi zagłębiowskiej

W ub. niedzielę w Sosnowcu w sali szkoły im. Praussa odbył się zjazd komendantów hufców i starszyzny harcerskiej z całego Zagłębia Dąbrowskiego.

Na wstępie przemówił komendant chorągwi p. **Z. Korek,** który na sekretarza powołał p. **Z. Ziembińskiego.**

Ze złożonego sprawozdania ogólnego z wykonanych prac w bieżącym roku, wynika, że zastępy harcerzy wzrosły znacznie. Poza tem rozwinęła się pokaźnie akcja obozów.

Po sprawozdaniu ogólnem nastąpiły sprawozdania poszczególnych ośrodków harcerskich, które składali komendanci.

W sprawozdaniach podano zarazem ilu harcerzy z każdego hufca weźmie udział w zjeździe narodowym w Spale.

Skolei omówiono program pracy na 1935 r., przyczem poszczególne punkty zreferowali kierownicy wydziałów.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa zorganizowania specjalnego hufca dla drużyn starszoharcerskich.

Ostatecznie postanowiono hufiec taki utworzyć.

Na tem zakończone zostały obrady przedpołudniowe, poczem odbyła się wspólna fotografja

Po przerwie obiadowej przystąpiono do obrad.

W związku z obchodem 25-lecia harcerstwa w Zagłębiu Dąbrowskiem, zaapelowano do wszystkich instruktorów o składanie wszelkich dokumentów, związanych z pracą niepodległościową, tajnego skautingu na naszym terenie.

Na zjazd przybył harcmistrz **por. Marjan Łowiński,** serdecznie witany przez zebranych harcerzy.

Por. M. Łowiński wygłosił obszerny referat, ilustrowany tablicami orjentacyjnemi, w którym omówił wyczerpująco czas i rozkład pracy na zlocie narodowym w Spale.

Zjazd zakończono raportem hufca sosnowieckiego na dziedzińcu szkoły.

Budujemy dom społeczny w Sosnowcu

Odpowiadając na wezwanie p. dyr. J. Herdebaut, przesyłam przy niniejszem na budowę domu społecznego zł. 120

Samuel Dupanloup.

Odpowiadając na apel p. dyr. A. Starkiewicza przy niniejszem przesyłam na budowę domu społecznego w Sosniwcu zł. 100.

Ludwik Pirszel.

Idąc za przykładem p. M. Kantor-Mirskiego i nie czekając, a raczej nie mogąc się doczekać wezwania, składam w Redakcji „Expresu Zagłębia“ na dom społeczny w Sosnowcu zł. 20.

Ponieważ w domu społecznym mieścić się będą wspólne sale gimnastyczne, jak również świetlice dla społecznych organizacyj kobiet, apeluję do Pań: **kol. dr. J. Świąteckiej, Ireny Kasprzykówny, Ireny Dudzińskiej i Danusi Chalewickiej** o wpłacenie dowolnej kwoty na powyższy cel.

Niechże i Panie otworzą swe „drogocenne“ sakiewki i rozpoczną „damski“ łańcuszek, a będzie raźniej.

Dr. Roman Jurkow.

W odpowiedzi na wezwanie p. M. Kantora-Mirskiego wpłacam na dom społeczny w Sosnowcu zł. 30 i do złożenia conajmniej takich sum zapraszam pp.: **Mieczysława Hiprzyckiego, Bolesława Szymańskiego, Władysława Polaka i Adama Parysa.**

Antoni Goncerz.

Wpłacam na dom społeczny zł. 20, wzywam jednocześnie do wpłacenia takiej sumy pp. **Czecha Marjana, Torbusa Teodora i Łuciowa Dymitra.**

Franciszek Glejzer.

Wpłacam na dom społeczny zł. 20, wzywam jednocześnie do wpłacenia takiej sumy pp.: **Nawrockiego Zygmunta, Golnika Aleksandra, Łakomika Stefana, Mizerkiewicza Jana i Mazurka Piotra.**

Józef Dobrowolski.

Wpłacam na dom społeczny zł. 20, wzywam jednocześnie do wpłacenia na powyższy cel pp.: **Dzidowską Pelagję, Giersza Zdzisława z funduszu bezrobocia, Gruszczyńskiego Józefa, Stępniewskiego Stanisława i Szwajcera Wilhelma.**

Arkadjusz Zygmuntowski.

Na wezwanie p M. Kantor - Mirskiego wpłacam zł. 30 na budowę domu społecznego w Sosnowcu i zapraszam do ufundowania dalszych cegiełek pp.: **Tachlewskiego Marcelego z Zawiercia, Florczyka Stefana z Czeladzi, Wróbla Antoniego, Pałecza Bazylego i optyka Felsensteina z Będzina.**

Stanisław Polewski.

Wezwany przez p. dr. D. Mayera składam na budowę domu społecznego zł. 20.

Inż. A. Binder.

W odpowiedzi na wezwanie, skierowane pod moim adresem przez p. adw. Stanisława Wojciechowskiego, niniejszem składam sumę 50 zł. na budowę domu społecznego na Pogoni.

Aleksander Willner.

„GWIAZDKA“ DLA ROBOTNIKÓW W ZAGŁĘBIU.

W ostatnich tygodniach przedświątecznych w przemyśle Zagłębia Dąbrowskiego nastąpiły liczne redukcje robotników.

Onegdaj na kop. Hr. Renard w Sosnowcu 50 robotników otrzymało dwutygodniowe wymówienie.

Według pogłosek krążących wśród robotników, dyrekcja gwarectwa Hr. Renard zamierza zredukować około 300 robotników.

Pogłoski te wywołują duże rozgoryczenie wśród robotników.

Kopalnia „Paryż“ w Dąbrowie wypowiedziała pracę 125 robotnikom.

—o—

FERJE ZIMOWE W SZKOŁACH.

Inspektorat szkolny w Sosnowcu podaje do wiadomości, że kuratorjum okręgu szkolnego krakowskiego na podstawie rozporządzenia pana ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego zarządziło rozpoczęcie feryj zimowych w bieżącym roku szkolnym już w piątek, dnia 21 grudnia po skończonych lekcjach. Zakończenie feryj zimowych nastąpi w poniedziałek, dnia 14 stycznia 1935 r. Nauka szkolna rozpocznie się zatem po ferjach we wtorek dnia 15 stycznia 1935 r. o godzinie 8 rano

Zarządzenie to wydały władze szkolne w tym celu, aby uchronić młodzież szkolną przed trudnościami, a często i niebezpieczeństwami, na jakie mogłaby być narażona z powodu wyjazdu na ferje zimowe w dniu rozpoczęcia się ogólnego ruchu przedświątecznego na kolejach.

KRONIKA

Środa 19 Grudzień

Dziś Nemezjusza

Jutro: Teofila

Wschód słońca: 7.19

Zachód słońca: 15.24

WARSZAWA.

Środa, 19 grudnia.

6.45 „Kiedy ranne wstają zorze“. 6.52 Gimnastyka. 7.15 Dziennik poranny. 7.35 Chwilka pań domu. 7.40 Zapowiedź programu. 7.50 Koncert reklamowy. 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astron. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Wiadom. meteorol. 12.05 Codz. Przegląd Prasy Polskiej. 12.10 Koncert zespołowy. 13.00. Dziennik południowy. 13.05. Płyty. 15.30. Wiadomości o eksporcie polskim. 15.35. Przegląd giełdowy. 15.45. Fragment teatralny. 16.00. Spotkanie — obrazek muzyczny. 16.45. Listy od dzieci. 17.00. Recital organowy. 17.25. Co kupić dzieciom na gwiazdkę 17.35. Płyty. 17.50. Poradnik sportowy. 18.00. Skrzynka pocztowa. 18.10. Życie artystyczne stolicy. 18.15. Reportaż z fabryki Centra. 19.25. Muzyka lekka. 18.45. O przeludnieniu wsi polskiej. 19.00. Duety w wyk. I. Gadejskiej. 19.20 Pogadanka aktualna. 19.30. Płyty. 19.45 Program na dzień następny. 19.50. Wiadomości sportowe. 20.00. Płyty. 20.15. Transmisja z Poznania. 20.45. Dziennik wieczorny. 20.55. Jak pracujemy w Polsce. 21.00. Koncert Chopinowski. 21.30. Odczyt w języku esper. z Krakowa. 21.40. Pieśni polskie. 22.00. Koncert reklamowy. 22.15. Transmisja z Katowic. 22.00. Wiadomości meteorologiczne. 23.05. Muzyka taneczna.

KATOWICE

Środa, 19 grudnia.

6.45. Transmisja z Warszawy. 7.40. Zapowiedź programu. 11.57. Transmisja z Warzawy. 15.30. Transmisja z Warszawy. 15.35. Giełda zbożowa. 15.40. Wiadomości bieżące. 15.45. Chyrstusa praca. 16.00. Transmsja z Warszawy. 16.45. Wiadomości z dziedziny wynalazków. 17.00. Transmisja z Krakowa i Warszawy. 18.00. Postęp nauki a rozwój społeczeństwa. 18.15. Recital fortepianowy. 18.45 Transmisja z Warszawy. 19.45. Program na dzień następny. 19.50. Transmisja z Warszawy. 19.56. Wiadomości sportowe. 20.00. Transmisja z Warszawy i Poznania. 21.30. Królewskie miłosierdzie. 21.40. Transmisja z Warszawy 22.00. Koncert reklamowy. 22.15. Lekka piosenka i melodja. 23.00. Transmisja z Warszawy. 23.05. Skrzynka francuska.

Z Kielc

10-LETNIA DZIEWCZYNKA POD KOŁAMI SAMOCHODU W KIELCACH.

Onegdaj na ul. Sienkiewicza w Kielcach, samochód należący do Stanisława Kapeli. inż. sejmiku powiatowego w Kielcach, a prowadzony przez szofera Adama Kopcia, zam. w Jędrzejowie najechał na usiłującą przebiec przez jezdnię 10-letnią Zofję Krzywdzińską, zam. przy ul. Klonowej nr. 15.

Krzywdzińska doznała wstrząsu mózgu i ran na głowie.

Nieszczęśliwą w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala św. Aleksandra w Kielcach. Przyczyną nieszczęśliwego wypadku było złe urządzenie hamulca samochodu, oraz pewna nieostrożność ze strony Krzywdzińskiej, która nie zważając na dawane sygnały usiłowała przebiec przez jezdnię.

—oOo—

(k) **Dwa pożary w Kieleckiem.** We wsi Radomice, pow. kieleckiego, w zabudowaniach Franciszka Małysa wybuchł pożar, który strawił dom mieszkalny, wart. 1000 zł. Pożar powstał wskutek wadliwie urządzonych przewodów kominowych.

Tego samego dnia we wsi Korzecko, pow. kieleckiego, w zabudowanach Piotra Łebka wybuchł pożar, który zniszczył doszczętnie dom mieszkalny, wart. 800 zł.

Przyczyny pożaru narazie nie ustalono.

(k) **Podrobił bilet kolejowy.** Feliks Ratyński, rewizor pociągów osobowych zatrzymał na przestrzeni Łączna - Kielce Michała Matorka, lat 25, zam. we wsi Michnów, pow. keleckiego, który posiadał przy sobie bilet na przejazd z podrobioną datą.

Matorek w czasie śledztwa przeprowadzonego przez policję przyznał się do podrobienia biletu.

(k) **Repertuar kina.** Kino „Czwartak“ Czas wiedeńskiego walca.

Z Zagłębia

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Dziś teatr miejski z Sosnowca wystawia przepiękną komedję w Będzinie w sali kino-teatru „Apollo" pt. „RODZINA" A. Słonimskiego.

Czwartek, teatr w Sosnowcu daje popołudniówkę o godz. 16 dla młodzieży szkół średnich — przepiękne widowisko fantastyczne w 8 obrazach p. t. „SEN NOCY LETNIEJ" W. Szekspira.

Wieczorem w czwartek o godz. 20.15. arcyświetna komedja J. Deval'a w 3 aktach p. t. „STEFEK". Ceny miejsc popularne.

ŁAWNICY W SOSNOWCU Z KLUBU B. B. W. R.

Na wczorajszem posiedzeniu radnych z klubu BBWR. w Sosnowcu — ustalone zostały kandydatury na ławników, a mianowicie: inż. Hackenberga, p. Toby, posła Konieczki, dyr. Mazura i p. Barańskiego.

CHOINKA DLA DZIECI W SOSNOWCU.

Staraniem koła dzielnicowego B. B. W. R. „Kuźnica" w Sosnowcu (ul. 1-go maja) odbyło się onegdaj zebranie organizacyjne komitetu, który zajmie się urządzeniem choinki dla najbiedniejszych dzieci z dzielnicy Kuźnicy, ul. Ostrogórskiej, Sienkiewicza, Prez. Mościckiego itp.

Za stołem prezydjalnym zasiedli: prez. Stypa, red. Oskólski, p. Dąbrowska i mec. Łukczewski. Sekretarzował p. E. Helwig.

Na wstępie zebrania wywiązała się dłuższa dyskusja na temat urządzenia dzieciom choinki. Chodziło o to, aby akcja ta wypadła jaknajpomyślniej i żeby w niej wzięło udział jaknajwięcej biednych dzieci. W związku z tem poza prezydjum-komitetu powołano komitet wykonawczy z p. Widerą i Żurkowskim na czele.

Poza tem utworzono trzy sekcje: finansową z p. Dąbrowskim na czele, gospodarczą z p. Stypową i Maślągiem na czele i zbiórkową z p. Widerą i p. Pawlickim na czele.

Choinka dla dzieci urządzona będzie dnia 22 bm. o godz. 4 popoł.

— **Starosta Boxa wyjechał na zjazd do Kielc.** Starosta pow. Boxa wyjechał do Kielc na zjazd starostów województwa kieleckiego.

— **Zarząd koła b. wychowanek gimnazjum im. E. Plater w Sosnowcu** serdecznie zaprasza pomiędzy godz. 17—20 wszystkie członkinie koła na uroczysty opłatek, który odbędzie się w środę w mieszkaniu kol. J. Chomentowskiej w Sosnowcu przy ul. 3 maja 18 m. 5.

Osobnych zawiadomień nie rozsyła się.

— **Przedstawienie w Modrzejowie.** W ub. niedzielę w sali szkoły powszechnej im. St. Jachowicza w Modrzejowie, odbyło się przedstawienie ogniska O. M. P. im. gen. Br. Pierackiego z Dąbrowej Góry. Na program złożyły się popisy orkiestry OMP. pod kierownictwem T. Jankowskiego i Wł. Jaśki, monologi, deklamacja Surlikówny i 2 jednaaktówki: 1) „Kalosze" — Fredry i „Karjera Cra Głodomorka".

— **Św. Mikołaj w „Kuźnicy".** Rodzina i związek rezerwistów koło Sosnowiec — Środula i sekcja robotnicza przy BBWR. urządziły w lokalu „Kuźnicy" Huta Katarzyna św. Mikołaja dla dzieci swych członków, jak też dla pewnej ilości biednych dzieci i sierot. Niespodzianką były torebki ze słodyczami, którymi obdarowano około 400 dzieci. Pozatem dzieci dla dzieci dały małe przedstawienie sceniczne i kilka delkamacyj.

Zbyt szybko chciał dorobić się majątku

Jak sprytny kupiec będziński symulował kradzież towarów wartości kilkudziesięciu tysięcy złotych

Jeszcze nie przebrzmiały echa głośnej na całe Zagłębie sprawy Wolfa Grajcara i syna jego Szmula, oskarżonych o podpalenie własnego sklepu przy ul. Modrzejowskiej w Sosnowcu, celem uzyskania większej sumy asekuracyjnej, a już mamy do zanotowania nową podobną aferę.

Bohaterem tej nowej afery jest **kupiec konfekcji damskiej z Będzina, Izrael Majtek (Sączewskiego 27)**

Majtek należy do tego rodzaju ludzi, którzy poza pieniądzmi, nic więcej na świecie nie widzą. Chęć szybkiego wzbogacenia się,wszystko jedno, jaką drogą — to było dewizą Majtka. Drogą więc do szybkiego wzbogacenia się znalazł

w uplanowanej zgóry fikcyjnej kradzieży.

Mianowicie zgłosił się on jeszcze w sierpniu ub roku do komisarjatu policji i oświadczył, że do jego mieszkania dostali się złodzieje i skradli mu kilkanaście tysięcy złotych gotówką i bieliznę,

łącznej wartości 49.800 złotych.

Wobec nieujawnienia sprawców kradzieży, Majtek otrzymał z towarzystwa ubezpieczeniowego „Silezja" w Katowicach asekurację w wysokości 7.300 zł.

Prowadzone jednak wywiady nasunęły wątpliwość co do prawdziwości kradzieży. Przerwano więc prowadzenie dochodzenia w kierunku wyszukania sprawców kradzieży, a zaopiekowano się specjalnie osobą Majtka.

W krótkim czasie ustalono, że wszystkie rzekomo skradzione rzeczy u Majtka

znajdują się spowrotem u niego w mieszkaniu w Katowicach.

Przeprowadzono więc natychmiast rewizję w mieszkaniu i istotnie znaleziono tam biżuterję, futra i garderobę, które rzekomo miały być skradzione.

Rzeczy te zatrzymano. Majtka zaś na polecenie sędziego śledczego —

osadzono w więzieniu.

Należy przypuszczać, że Majtek nie będzie teraz myślał o szybkiem wzbogaceniu się w sposób podstępny, a będzie myślał w jaki sposób najszybciej uwolnić się z więzienia.

Pracownicy elektrowni okręgowej w Zagłębiu budują samolot na challenge

Na ogólnem zebraniu pracowników elektrowni okręgowej w Zagłębiu Dąbrowskiem zapadła uchwała opodatkowania się celem budowy samolotu na najbliższe zawody Challangeowe.

Samolot byłby zbudowany wspólnym wysiłkiem pracowników oraz elektrowni zgrupowanych w koncernie „Siła i Światło".

Śmierć przy pracy na kopalni „Modrzejów"

Onegdaj na kop. Modrzejów w Niwce obok sortowni, pomiędzy torami kolejowymi, znaleziono zwłoki robotnika, 31-letniego Stanisława Gołębia, zamieszkałego w Niwce.

Gołąb zatrudniony był przy ustawianiu wagonów.

Na ciele zmarłego nie zauważono żadnych znaków, przypuszczać więc należy, że Gołąb zmarł nagle w czasie pracy.

Według orzeczenia lekarskiego śmierć Gołębia nastąpić miała wskutek uderzenia zderzakiem wagonu.

Wielka kradzież bielizny wojskowej w pralni zakładu ubezpieczeń od wypadków w Sosnowcu

Po kilkudniowej rozprawie zakończył się wczoraj w sądzie okręgowym proces w sprawie dokonywanych systematycznie kradzieży bielizny wojskowej w mechanicznej pralni w zakładzie ubezpieczeń od wypadków przy ul. Lwowskiej w Sosnowcu, oddawanej do prania przez 73 pp. w Katowicach, 74 pp. w Lublińcu, 75 pp. w Chorzowie, 3 p. ul. w Tarnowskich Górach i inne formacje wojskowe.

Formacje te poniosły straty w wysokości kilku tysięcy złotych.

Pod zarzutem dokonywania kradzieży w ciągu istnienia pralni od 1932 r. do wiosny br. pociągnięty został do odpowiedzialności kierownik pralni, Stefan Horowski, lat 35 (Sosnowiec, Lwowska 3), dozorca praczek 20-letni Mieczysław Asman i jego matka Antonina (Piaski, Betonowa 4) oraz praczki: Marja Piwowarska, lat 49 (Sosnowiec, Sielecka 14), Marja Gołuchowska, lat 39 (Piaski, Focha 19), Janina Ryk, lat 25 (Piaski, Betonowa 4) i córki Asmanowej, 23-letnia Marja (Piaski, Betonowa 16) i 24-letnia Irena (Piaski, Focha 19).

Sąd skazał Antoninę Asmanową na 8 miesięcy więzienia i 200 zł. kary pieniężnej oraz praczki Piwowarską, Gołuchowską, Rykównę i Asmanówne, Marję i Irenę, na 6 miesięcy więzienia i 50 zł. grzywny. — Praczkom karę zawieszono. Horowski i Mieczysław Asman zostali uniewinnieni, wobec braku dowodów winy, że współdziałali ze skazaną Asmanową w dokonywaniu kradzieży.

Jak wiadomo, pralnia w blokach przy ul. Lwowskiej w Sosnowcu, została unieruchomiona.

DZIAŁALNOŚĆ SEKCJI OŚWIATY POZASZKOLNEJ W SOSNOWCU.

Zorganizowana przy opiekach szkolnych szkół pogońskich w Sosnowcu sekcja oświaty pozaszkolnej może się pochwalić poważnemi rezultatami pracy w krótkim okresie czasu. Zorganizowano już kilka odczytów dla rodziców z rozmaitych dziedzin życia i nauki.

Największem powodzeniem cieszyły się wykłady prof. dr. Pasierbińskiego o dziecku trudnem do wychowania i p. dr. Antoniny Grossfeldowej o zapobieganiu chorobom kobiecym. Sekcja oświaty pozaszkolnej składa tą drogą bardzo gorące podziękowanie p. dr. Pasierbińskiemu i p. dr. S. Grossfeldowej za bezinteresowną i ofiarną pracę.

Sekcja oświaty pozaszkolnej czyni starania o przeniesienie jednej z bibljotek P. M. S. ze śródmieścia na Pogoń. Zarząd okręgowy P. M. S. ustosunkował się do tej inicjatywy przychylnie, jest nadzieja, że i zarząd sosnowiecki P. M. S. zajmie podobne stanowisko. Pogoń, przedmieście liczące około 30.000 mieszkańców, odczuwa bardzo brak bibljoteki publicznej.

— **Zabawa akademickiego koła Zagłębian.** Zebranie komitetu zabawowego ZAKZ. odbędzie się dna 22 bm. w sali gimnazjum im. Staszica w Sosnowcu o godzinie 4 popołudniu.

— **Złodzieje w potrzasku.** Policja aresztowała niejakiego Zygmunta Chau... rzyńskiego i Władysława Krzykałę z Będzina, którzy w początkach bm. dokonali kradzieży z mieszkania Stanisława Sierakowskiego w Będzinie. Złodzieje osadzeni zostali w więzieniu.

Z Zawiercia

DLACZEGO NIE BYŁO ŚWIATŁA W ŁAZACH?

Otrzymaliśmy poniższy list:

W związku z notatką w Nr. 343 z dnia 15 bm. w sprawie przerwy w dostawie prądu w Łazach, Sp. Akc. „Sieci Elektryczne" wyjaśnia, że przy elektryfikacji okręgowej nie jest możliwe, by w każdej wsi i osadzie był monter, któryby natychmiast przerwę usuwał. Posterunki monterskie obsługują po kilka osiedli i mają do dyspozycji telefon i motocykl, co zapewnia im należytą sprawność.

Może się jednak zawsze zdarzyć, że przerwa w dostawie prądu będzie trwała jakiś czas, o ile posterunek monterski nie zostanie zaalarmowany.

W podobny sposób jest zorganizowana obsługa we wszystkich większych elektrowniach okręgowych.

W cytowanym wypadku właśnie posterunek monterski nie był zawiadomiony i dopiero następnego dnia monter, dokonywujący perjodycznego objazdu sieci, znalazł się w Łazach i uszkodzenie naprawił.

(z) **Tydzień zbiórki odzieży.** Od miejskiego komitetu funduszu pracy otrzymaliśmy następującą odezwę:

Z nastającą porą zimową zachodzi potrzeba zaopatrzenia w ciepłą bieliznę i odzież bezrobotnych i ich dzieci, którzy spowodu długotrwałego bezrobocia znaleźli się w najskrajniejszej nędzy.

Zarządzeniem wojewódzkiego komitetu funduszu pracy w Kielcach, tak jak na całym terenie województwa kieleckiego, tak i w Zawierciu zorganizowany został „Tydzień zbiórki odzieży" w okresie od 17 do 23 bm.

Zbiórka będzie przeprowadzana po domach przez upoważnione do tego osoby, zaopatrzone w listy, na których ofiarodawcy winni wpisywać swe nazwiska, oraz ilość i rodzaj ofiarowanych przedmiotów. Ofiary składać można również w wydziale opieki społecznej zarządu miejskiego.

Komitet apeluje do wszystkich, którzy mają możność przyjścia z pomocą najskrajniejszej nędzy, aby w okresie przedświątecznym pomocy tej nie odmawiali. Spodziewać się należy, że społeczeństwo, mimo ogólnie ciężkich czasów, nie pozostanie obojętne na apel komitetu i przyjdzie z pomocą tym, którzy już od kilku lat pozbawieni są pracy i utrzymują się niemal, że jedynie z doraźnej akcji funduszu pracy.

Złodzieje z Zagłębia dokonywali kradzieży kolejowych na Śląsku

Kupcy sosnowieccy — paserami

Od pewnego czasu na Śląsku dokonywała kradzieży kolejowych nieuchwytna szajka.

Ostatnio w Katowicach z wagonu kolejowego skradziono 5 skrzynek rodzynek (62 kg.) i skrzynkę suszonych śliwek, ogólnej wartości 200 zł.

Policja śląska po dochodzeniu aresztowała szajkę złodziejską, złożoną z 7 młodych rzezimieszków, między którymi znalazł się również zagłębianin, **Franciszek Makarowski z Sosnowca.**

Złodzieje sprzedali skradzione rodzynki kupcowi Wilhelmowi Boszerowi z Ligoty, **zaś śliwki sprzedali w Sosnowcu kupcowi Klingerowi i Święcarowej.**

Złodziei i paserów przekazano władzom sądowym.

Człowiek, który wypłacił pół miliarda

Ostatni zbliżam się do okienka i odbieram 200 zł., które mi przyniosło szczęście. Zagaduję kasjera.

— Ciekawe, ile pan w życiu wypłacił wygranych loteryjnych?

Starszy pan w okularach uśmiecha się dobrodusznie. Widać, że pytanie go zaskoczyło.

— Przyznam się panu, że nigdy się nad tem nie zastanawiałem. Ale tak na chybił trafił sądzę, że ponad pół miljarda złotych.

— Pół miljarda — powtarzam z niedowierzaniem. Możnaby obliczyć, ile czasu człowiek musi stracić, by wypłacić taką sumę choćby w pięćsetkach. Chyba sto lat...

Pan w okularach śmieje się.

— Tak długo nie pracuję w Generalnej Dyrekcji Loterji Państwowej. Natomiast niech pan weźmie pod uwagę, że wszystkie większe wygrane wypłacamy nie gotówką, lecz czekami na bank. Pozatem większość wygranych podejmują zbiorowo kolektorzy. Inaczej rzeczywiście nawet 100 lat by mi nie wystarczyło na wypłaty.

Korzystam ze sposobności i pytam dalej.

— Musiał pan zrobić wiele spostrzeżeń, jak zachowują się wybrańcy losu, zwłaszcza ci nowi miljonerzy i krociowcy.

— Przeważnie tak jak pan. Są rozmowni i pytaniami zabierają mi sporo czasu...

— Przepraszam. — Chciałem się cofnąć.

— Nie szkodzi, nie myślałem o panu. W tej chwili mam czas, nikt nie czeka. Po ciągnieniach co innego.— Spostrzegł się, że mimowoli mnie uraził i chciał mi rozmową wynagrodzić. — Rzeczywiście mógłbym zestawić kolekcję różnych typów. Przeważnie widzę rozradowane twarze, choć nieco zgorączkowane i zdenerwowane. Inteligencja stara się ukryć swe wzruszenie. Uśmiechnięci, udają spokój, dopiero przy podpisie widzę, jak im ręce drżą. Niedawno wypłaciłem kilkadziesiąt tysięcy złotych jednemu inżynierowi, który ze zdenerwowania nie mógł wprost położyć podpisu.

— Tu skala jest bardzo rozmaita. Jedni nie zdają sobie zupełnie sprawy z wielkości sumy, którą otrzymują. Kobiecina z Katowic, wygrawszy 200.000 zł., mówiła, że kupi sobie za nie mieszkanie. Gdy ktoś z boku zauważył, że może mieć za te pieniądze nawet wielką kamienicę, nie chciała wierzyć. Inni są podejrzliwi i skryci. Rozglądają się, czy ich ktoś nie obserwuje, a często zapewniają, że to nie oni wygrali, tylko jakiś przyjaciel, który ich posłał do podjęcia pieniędzy. Częste są również natury szerokie, które swoją radością chciałby obdzielić cały świat. Jeden robociarz, podejmując kilkanaście tysięcy, wciskał mi gwałtem do rąk 2 jabłka i mówił, że chce mi się choć czemś wywdzięczyć, a jabłka te były najcenniejszą rzeczą, jaką miał przy sobie. Czasem również zdenerwowanie ludzi na widok tylu pieniędzy objawia się w rozdrażnieniu i skłonności do kłótni...

W tej chwili nadszedł ktoś do okienka kasy. Kasjer skinął mi głową i zwrócił się do nowego wybrańca losu.

Z Olkusza

(ol) **Nowe etaty nauczycielskie.** Na rok 1935/36 kuratorjum szkolne okręgu krakowskiego przydzieliło na powiat olkuski 8 nowych etatów nauczycielskich do następujących miejscowości: Pomorzany (gm. Rabsztyn), Bolesław, Żurada (gm. Bolesław), Dłużec, Dzwonowice (gm. Kidów), Złożeniec (gm. Pilica) i 2 etaty w gm. Ogrodzieniec.

Pomimo nowych etatów nauczycielstwo w pow. olkuskim jest nadzwyczaj przeciążone pracą, gdyż w klasach uczy się więcej, aniżeli po 100 dzieci.

(ol) **Na gwiazdkę.** Poszczególne związki pracy obywat. kobiet w pow. olkuskim otrzymały z powiat. komitetu funduszu pracy w Olkuszu 400 zł. na cele gwiazdkowe dla najbiedniejszej dziatwy bezrobotnych. Pozatem zw. pracy ob. kobiet prowadzą akcję celem zdobycia pieniędzy i naturalji na gwiazdkę wśród zamożniejszego społeczeństwa w powiecie.

(ol) **Telefony.** W dn. wczorajszym zostały założone telefony na posterunkach w Kluczach i Sułoszowej. W ten sposób wszystkie posterunki w powiecie posiadają telefony, co usprawni w dużym stopniu służbę bezpieczeństwa.

(ol) **Zebranie kółka rolniczego w Bolesławiu.** W ub. niedzielę odbyło się interesujące zebranie członków kółka rolniczego w Bolesławiu, na którem poruszano sprawę centralizacji kółek rol. w Bolesławiu, wysłania dwuch młodych rolników do szkoły rolniczej w Trzyciążu itd. W dyskusji zabierali głos: pp. dr. Czachurski, inż. Cissowski i Prażmowski.

Ogrodniczka miejska z Olkusza, p. Walotkówna wygłosiła odczyt o uprawie ziemi w ogrodach i pod warzywa.

Na wniosek d-ra Czachurskiego postanowiono urządzić wspólny opłatek w dn. 26 bm.



Przyłożenie pieczęci zajęło dziesięć minut, poczem gospodarz zaprowadził członków sądu do pokoju na pierwszem piętrze, gdzie widzieliśmy już komisarza, spisującego protokuł. W piecyku żelaznym paliło się suto, tak że może było za gorąco, ale ciepło to przynajmniej na razie rozkosznem wydało się ludziom zziębniętym na mrozie.

Czekano na woźnicę Cadeta.

Przez kilka sekund panowała głęboka cisza, przerywana tylko trzaskiem drzewa w piecu i kaszlem sierżanta miejskiego, który się na mrozie widocznie zaziębił.

VI.

Woźnica Cadet.

Gibray przerwał to milczenie.

— Co pan o tem wszystkiem myśli? — zapytał naczelnika policji śledczej.

Ten odrzekł:

— Mamy przed sobą zbrodnię, spełnioną albo w celach zemsty osobistej, albo dla porwania papierów, o których zabójca wiedział, że się znajdują przy jego ofierze — to według mnie wątpliwości nie ulega, bo nie skradziono ani pugilaresu, ani zegarka. Sprawa zresztą bardzo tajemnicza, być może, iż badanie woźnicy coś wyjaśni.

— Żałuję, żeśmy z sobą nie wzięli doktora — wtrącił komisarz do spraw sądowych.

— Po co, przecież człowiek ten już nie żyje!

—Doktór mógłby nam powiedzieć, o której godzinie nastąpiła śmierć.

— Dowiemy się o tem z odpowiedzi woźnicy.

— Tak, żeby nas tylko nie chciał okłamywać.

— Możecie się po nim tego nie spodziewać — odezwał się gospodarz. — Cadet, człowiek uczciwy, służy u mnie od dawna. Jeżeli wie cośkolwiek powie panu niezawodnie.

— Cadeta tu w dzielnicy lubią i szanują — dodał brygadjer sierżantów miejskich — często gęsto podpije sobie to prawda ale nic złego nie zrobi nawet musze a jeżeli znajdzie cobądź w swej karetce zawsze odniesie do prefektury. Jabym proszę panów nie mógł go obwiniać.

— Jego też nie oskarża się — odpowiedział naczelnik policji śledczej z przebiegłym uśmiechem — ale nie będąc wspólnikiem zbrodni i nawet nie wiedząc — że dokonaną została zbrodnia — może dać nam bardzo cenne wskazówki. Często jedno słówko wystrcza do odkrycia śladów.

Sędzia śledczy potwierdzająco kiwnął głową.

W tej chwili dał się słyszeć zgiełk. Tłum stojący na ulicy Ernestyny widząc że woźnica Cadet idzie między dwoma sierżantami, protestował przeciw aresztowaniu tego człowieka, którego uważał za niezdolnego do zbrodni i któremu mógł chyba tylko zarzucić zbyteczne zamiłowanie do kieliszka co zresztą lud z łatwością przebacza. Sierżanci miejscy roztrącili tłum i wprowadzili Cadeta na podwórze przez bramę, którą koledzy pośpieszyli czemprędzej otworzyć.

Zastraszony wielce, zdziwiony zarówno Cadet nie wiedział, co ma uczynić, czego się lękać. Sierżanci, którzy go zaprowadzili do cyrkułu, stosownie do otrzymanego rozkazu, przez całą drogę milczeli. Kiedy go z cyrkułu poprowadzono na ulicę Ernestyny, zobaczył zbiegowisko ludzi przed drzwiami Wawrzyńca Bieneta i zrozumiał zaraz, że nie chodzi tu o niezachowanie jakiegoś przepisu policyjnego i zaczął się sam zastanawiać w myśli, co mogło się stać, że się zebrał taki tłum w miejscu zwykle pustem. Serce bić mu poczęło gwałtownie, oddech zaparł mu się w piersiach, niepokój się w sercu zwiększył, gdy usłyszał, jak z tłumu wołano do agentów:

— Puśćcie go! puśćcie! to dobry człowiek. Nie, on nie winien!

Chłodny pot wystąpił mu na policzki.

— Cóżem ja zrobił? — pytał siebie w myśli — nic sobie nie mogę przypomnieć. Pamiętam, żem sobie w nocy trochę podpił. Może kogom przejechał!

Wszedłszy do bramy, bystro rozejrzał się do koła.

Na dziedzińcu, obok karety, którą zwykle jeździł, zobaczył kupkę słomy, przykrytą dywanikami, a obok dwóch sierżantów jakby na straży. Strach go zdjął!..

— Boże miłosierny! co to znaczy? — zawołał głosem ledwo zrozumiałym.

— Zaraz się dowiecie! — odezwał się doń brygadjer — nie nie macie czego drżeć.. Nikt wam nic złego nie zrobi. Chodźcie ze mną do waszego pana, tam na was czekają.

d. c. n.

Znanemu złodziejowi w Zagłębiu nie udała się „robota“

Znany w Zagłębiu złodziejaszek, Józef Baczyński, zamieszkały w Sosnowcu, usiłował dokonać śmiałej kradzieży.

Mianowicie onegdaj późnym wieczorem, przy zbiegu ulic Małachowskiego i Żórawiej w Sosnowcu, Baczyński napadł na przechodzącą ulicą Agnieszkę Plochową (Sosnowiec, 1 Maja 13), poczem wyrwał jej z ręki teczkę, w której znajdowało się 200 zł. gotówką, blankiety wekslowe i znaczki stemplowe, wartości 326 zł.

Wraz z łupem Baczyński począł uciekać, niestety nie pomogły „długie nogi“ i niebawem niefortunny złodziej został ujęty.

Pechowego złodzieja przekazano władzom sądowym.

Korowód przemytników przed sądem

Przed sądem okręgowym w Sosnowcu przesunął się wczoraj korowód przemytników, oskarżonych o przemycanie z Niemiec rodzynków i zapalniczek.

Skazani zostali: mieszkańcy Łagiewnik, pow. świętochłowickiego, domokrążni sprzedawcy zapalniczek których ujęto w Będzinie, 46-letni Jan Augustyn, na 4 miesiące aresztu i 27-letni Edmund Jurczak na 5 miesięcy aresztu oraz mieszkańcy Czeladzi (ul. Bytomska), Szymon Mokrski, lat 36 na 3 miesiące aresztu i wspólną grzywnę, — Jan Sciubiak, lat 42, Janina Boś, lat 41 i Marjanna Malarska, lat 33, — na grzywnę do tysiąca złotych.

Rozszerzenie uprawnienia elektrycznego

W dniu 11 bm. odbyło się w starostwie w Częstochowie dochodzenie wojewódzkie w sprawie rozszerzenia uprawnienia Sp. Akc. „Sieci Elektryczne“ na nast. gminy dotychczas nie objęte elektryfikacją: Ożarowice i Mierzęcice w pow. będzińskim, Siewierz i Niegowa w pow. zawierckim, Dźbów, Reszkowice, Olsztyn, Złoty Potok, Przyrów w pow. częstochowskim.

Starania sieci elektrycznych o rozszerzenie terenu działania zostały całkowicie poparte przez władze gmin, zaś powiatowy związek komunalny w Częstochowie złożył dodatkowy wniosek o dołączenie do projektowanego uprawnienia jeszcze pozostałych gmin powiatu częstochowskiego, znajdujących się poza istniejącemi uprawnieniami, a mianowicie: Kłobucko, Krzepice, Kuźniczka, Lipie, Miedzno, Popów, Przystań, Panki, Kamyk, Węglowice, Opatów.

W ten sposób zasilenie prądem z Zagłębia Dąbrowskego sięgałoby aż do południowych granic województwa

Ofiary

Sapoczyński Wincenty składa w administracji na powodzian zł. 1.30 i na poparcie szkolnictwa polskiego zagranicą zł. 2. Razem zł. 2.30.

Zamiast wieńca na grób bp. dr. Maksymiljana Reichera, składają na sierociniec przy żyd. tow. dobrocz. Michał Lachman z żoną zł. 5 (pięć).

Tygodniowy Dodatek dla Dzieci

Co kupić dziecku na gwiazdkę?



Pytanie to, niezmiernie aktualne przed świętami — rozstrzygnąć można łatwo, gdy się ma dostateczną ilość pieniędzy. Gdy jednak z groszem trzeba się liczyć — ojciec, czy matka zastanawiają się głęboko nad tym problemem i prezent stosują do swych możliwości finansowych. Wystawa nęci, mnóstwo zabawek i cacek. — Co wybrać?

Kto zdobył nagrodę?

Ogłoszone w Dodatku z zeszłego tygodnia trzy łamigłówki — sprawiły Wam dużo kłopotu. Liczba nadesłanych rozwiązań jest znacznie mniejsza, niż normalnie. Dowodzi to, że nie macie cierpliwości, aby nastręczającą się trudność pokonać i dojść do jakichś rezultatów.

Z nadesłanych, dobrych rozwiązań trzech zamieszczonych łamigłówek — los przyznał nagrodę **Romanowi Merynowi z Sosnowca**, po którą zechce się zgłosić do Redakcji w piątek o godz. 6 popoł.

Konkurs rysunkowy również Was nie zainteresował w tym stopniu, jakby się to należało spodziewać. Dlatego Redaktor przedłuża termin nadsyłania opisów na dwa rysunki, zamieszczone w poprzednim Dodatku do 31 grudnia b. r.

Nagrodę stanowi ładna i wartościowa książka. Rozpoczynają się ferje świąteczne — więc będziecie mieli dużo wolnego czasu

Jeszcze jeden konkurs

Redaktor ogłasza jeszcze jeden konkurs: na opis, p. t. „Jak spędziłem święta“. Niezależnie od nagrody (książka) — dobre opisy będą drukowane w Dodatku. Termin nadsyłania opisów do 14 stycznia 1935 r.



Następny dodatek

Święta Bożego Narodzenia oraz Nowy Rok i związane z tem ferje Wasze — skłoniły Redaktora do następującego postanowienia: następny Dodatek dla Dzieci ukaże się w środę, 9 stycznia 1935 roku.

Przy okazji Redaktor życzy Wam wszystkim Wesołych Świąt; bawcie się dobrze, nie zapominając jednak wśród beztroskich dni o zobowiązaniach szkolnych, no i pamiętajcie o Dodatku.

Wiem, ile masz lat...

Wiem?

Nie wiem, ale mogę wiedzieć.

Np. mówię do tatusia: — Tatusiu, ja Ci powiem, ile Ty masz lat. Pokaż mi tylko te tablice, na których znajduje się liczba, oznaczająca ilość Twoich lat.

Tatuś mi pokazuje tablice: C, E i F. Ja zaś szybko obliczam sumę pierwszych liczb, zapisanych na tych tablicach. Na tablicy C — 4, na tablicy E — 16, na tablicy F — 32.

4 + 16 + 32 = 52.

Mój tatuś ma 52 lata.

Trzeba szybko dodawać, by nie zdradzić sposobu odgadywania ilości cudzych lat.

A	B	C	D	E	F
1	2	4	8	16	32
3	3	5	9	17	33
5	6	6	10	18	34
7	7	7	11	19	35
9	10	12	12	20	36
11	11	13	13	21	37
13	14	14	14	22	38
15	15	15	15	23	39
17	18	20	24	24	40
19	19	21	25	25	41
21	22	22	26	26	42
23	23	23	27	27	43
25	26	28	28	28	44
27	27	29	29	29	45
29	30	30	30	30	46
31	31	31	31	31	47
33	34	36	40	48	48
35	35	37	41	49	49
37	38	38	42	50	50
39	39	39	43	51	51
41	42	44	44	52	52
43	43	45	45	53	53
45	46	46	46	54	54
47	47	47	47	55	55
49	50	52	56	56	56
51	51	53	57	57	57
53	54	54	58	58	58
55	55	55	59	59	59
57	58	60	60	60	60
59	59	61	61	61	61
61	62	62	62	62	62
63	63	63	63	63	63

TO I OWO

WYPRAWA POLARNA ROBOTÓW.

W Rosji Sowieckiej rozpoczęto przygotowania do nowej ekspedycji w okolice podbiegunowe. Będzie to wyprawa, w której nie weźmie udziału ani jeden człowiek.

Na okręcie specjalnej konstrukcji będą umieszczone aparaty, notujące automatycznie dane meteorologiczne, termiczne, elektro - magnetyczne, barometryczne etc. Okręt zostanie przyholowany do sfery wiecznych lodów — a następnie będzie unoszony przez lody, posuwające się wzdłuż prądu morskiego.

Przez cały czas podróży okręt będzie w stałym kontakcie z radjostacjami w okolicach północnych wybrzeży Rosji. Radjoaparaty będą tak zsynchronizowane z aparatami radjostacji, że każdej chwili położenie okrętu będzie wiadome. Zaregistrowane dane będą automat. przesył. drogą radj., co pozwoli uczonym sowieckim otrzymać je natychmiast po ich uchwyceniu przez przyrządy naukowe, znajdujące się na pokładzie okrętu.

Budowa okrętu i wypróbowanie działania licznych automatycznych aparatów zajmie całą zimę. Okręt — robot wyruszy zapewne dopiero w początkach wiosny.

Zdaniem sowieckich uczonych obserwacje, poczynione zapomocą tej olbrzymiej pływającej, automatycznej stacji naukowej będą bardzo cenne, zwłaszcza dla meteorologji sowieckiej, ponieważ większość zjawisk atmosferycznych na terenie północnej Rosji zależy od zmian w pogodzie sfery podbiegunowej.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

10 narodów zgłoszonych do mistrzostw świata w hokeju

Lista zgłoszeń do mistrzostw hokejowych świata przedstawia się bardzo okazale, nadesłało bowiem zgłoszenia 14 narodów a mianowicie: Kanada, Niemcy, Belgja, Holandja, Rumunja, Szwajcarja, Włochy, Czechosłowacja, Anglja Rumunja, Polska, Węgry, Łotwa, Francja i Australja. Holendrzy biorą po raz pierwszy udział w mistrzostwach.

Na zasadzie wyników mistrzostw Europy rozstawiono państwa: Kanada. Niemcy i Szwajcarja. Czwartym rozstawionym krjaem miały być USA. lecz ponieważ nie startują w tegorocznym turnieju, więc na ich miejsce wejdzie czwarta drużyna, którą wyznaczy międzynarodowa liga hokejowa. Pozostałe drużyny zostaną w drodze losowania przydzielone do państw rozstawionych.

Jeśli wszystkie państwa będą startowały, wówczas w rozgrywkach wstępnych odbędzie się po 5 meczów dziennie. W eliminacjach zostaną wyłonione drużyny (8), które następnie wezmą udział w drugiej rundzie. Finał ostateczny rozegrają cztery najlepsze drużyny. Mistrzostwa odbędą się, jak wiadomo w dn. 19 do 27 stycznia 1935 w Davos. Zawody poprzedzi kongres LLH.

Kronika

× **Koszykówka w Bobrownikach.** Koło sportowe „Bałtyk". Ogniska O. M. P. w Bobrownikach w rozgrywce w koszykówkę ze Strzelcem zwyciężyło w stosunku 14:6. W zawodach wyróżnił się zawodnik OMP-u Bogusław Kadiubiec. Sędziował Mieczysław Mańka.

× **Walne zebranie związku ping — pongowego.** W Łodzi odbyło się walne zebranie polskiego związku ping - pongowego. Na zebraniu nieobecni byli reprezentanci Zagłębia Dąbrowskiego, Stanisławowa i Wilna.

Na zebraniu uchwalono, że mistrzostwa Polski — zespołowe i indywidualne odbędą się w Poznaniu w styczniu. Zebranie uchwaliło wniosek zezwalający na powiększenie ilości klubów A-klasowych w poszczególnych okręgach do 12 za uprzednią jednak zgodą zarządu. PZTS. Pozatem postanowiono, że Polska weźmie udział w mistrzostwach świata w Londynie.

Prezesem związku wybrany został p. Lange.

Zarząd Miejski w Dąbrowie Górniczej

podaje do publicznej wiadomości na podstawie art. 21, 25 i 51 rozporządzenia Prezydenta Rzeczyposlitej z dnia 16.II. 1928 r. o prawie budowlanem (Dz. U. R. P. Nr. 23 poz. 202),

że przystąpił do sporządzenia szczegółowego planu zabudowania części miasta Dąbrowy Górniczej, a mianowicie: terenów na kol. Legjonowo, otoczonych szosą do Gołonoga, ul. St. Wyspiańskiego, ul. Krasońka, ul. Pcewiaków, ul. Pułkownika Lisa-Kuli, ul. 11 Listopada, ul. Staszica (szosą Strzemieszycka) ulicą Boczną do zetknięcia się tejże z szosą do Gołonoga.

Osoby zainteersowane mogą oglądać plan wymienionego terenu w Biurze Wydziału Techniczno - Gospodarczego Zarządu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej (ul. 3 Maja 22) w godzinach urzędowania i składać dotyczące tych terenów wnioski w okresie od dnia 15 do 22 grudnia 1934 roku.

PREZYDENT Trzęsimiech.

Sygnatura 1578/34 r.

OBWIESZCZENIE
o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Sosnowcu rewiru II-go egzekucyjnego Jan Chrząstowski, mający kancelarję w Sosnowcu, ul. 1-go Maja Nr. 12, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 stycznia 1935 r. o godz. 10-ej w Sądzie Grodzkim w Sosnowcu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Franciszka - Feliksa Karonia i opisanej dnia 5-go kwietnia 1934 r. przez byłego komornika IV-go rewiru w Sosnowcu — nieruchomości: składającej się z 8-ch placów o ogólnej powierzchni 2 hektary 4258 mtr. kwadr. zapisanych w tabeli likwid. pod Nr. 27/26, położonej we wsi i gminie Niwka, powiatu Będzińskiego, przy ul. 1-go Maja 39 oraz budynków szczegółowo wymienionych w protokule opisu z dnia 5 kwietnia 1934 roku. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną przechowywaną w Wydziale Hipotecznym Sądu Grodzkiego w Będzinie pod Nr. hip. 43.

Połowa nieruchomości, należąca do dłużnika Karonia oszacowana została na sumę zł. 6000, cena zaś wywołania wynosi zł. 4.000, stosownie do art. 709 k. p. c.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 600, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Sosnowcu, ul. Kilińskiego.

Komornik JAN CHRZĄSTOWSKI.
Dnia 6-go grudnia 1934 r.

Do akt Nr. Km. 1904, 1989/34.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Dąbrowie Górniczej II rewiru Jan Duda, zam. przy ul. Sienkiewicza Nr. 11, na mocy art. 602, 603 i 604 K. P. C. ogłasza: że w dniu 31 grudnia o godzinie 11.30 (nie później jednak niż w dwie godziny) w I terminie w biurze w Dąbrowie Górniczej przy ul. 3 Maja Nr. 14 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości składających się z maszyny do pisania F-my „Underwood", stołu biurowego, 6 krzeseł i kasy ogniotrwałej, oszacowanych na łączną sumę zł. 1082.— (tysiąc osiemdziesiąt dwa zł.) na zaspokojenie wierzytelności Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu.

w dniu 31 grudnia o godzinie 13.30 (nie później jednak niż w dwie godziny) w I terminie w cegielni w Zagórzu przy ul. Miraszwskich Nr. 66 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości składających się z 150.000 tysięcy sztuk cegły wypalonej maszynowej oszacowanej na łączną sumę zł. 4.500.— (cztery tysiące pięćset złotych) na zaspokojenie wierzytelności Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu.

Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanemi wyżej adresami i w powyżej wskazanych dniach licytacji.

Komornik JAN DUDA.

Km. 2587/34.

OBWIESZCZENIE
o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Sosnowcu rewiru II-go egzekucyjnego Jan Chrząstowski, mający kancelarję w Sosnowcu, ul. 1-go Maja Nr. 12 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 grudnia 1934 r. o godz. 11-ej w Sosnowcu, ul. Zygmunta Nr. 5 odbędzie się I-sza licytacja ruchomości, należących do Zakładów Modelarsko - Stolarskich „Model", składających się z różnych maszyn stolarskich, oszacowanych na łączną sumę zł. 2.600.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik JAN CHRZĄSTOWSKI.
Dnia 17 grudnia 1934 r.

POSADY i PRACE

POTRZEBNY pracownik fryzjerski, uczenica, ondulatorka, manicurzystka może być w jednej osobie. Dekierta 8 „Bristol".

FRYZJERSKI pracownik potrzebny na stałe od zaraz. Stefański, Perla 19.

POTRZEBNY subjekt fryzjerski od zaraz na stałe. Czeladź, Staszyca 13, Machoń.

POTRZEBNY fryzjer lub fryzjerka zaraz na 50 proc. Sosnowiec, Sielecka 15.

FRYZJER damsko - męski z kartą rzemieślniczą potrzebny zaraz. Zgłoszenia „Expres Zagłębia" w Dąbrowie pod „Fryzjer Damsko - Męski".

KUPNO i SPRZEDAŻ

PLAC budowlany do sprzedania Środula ul. Kochanowskiego za cenę przystępną. Wiadomość Będzin, Sielecka 31 m. 4.

SKLEP spożywczy do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość w „Expresie".

SPRZEDAM tanio restaurację. Zgłoszenia „Expres Zagłębia" Zawiercie pod „B".

SPRZEDAM patefon walizkowy dwusprężynowy z płytami w dobrym stanie cena przystępna. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

ZGUBIONE DOKUMENTY

WYSTAWCA Stanisław Landecki unieważnia 2 weksle po 100 złotych wystawione 17 sierpnia 1928 roku in blanko, będące w posiadaniu Pawła Seweryna. Weksle były rejentalnie przepisane na małżonków Helenę i Jakóba Postułów.

UNIEWAŻNIAM świadectwo szkolne z ukończenia 6 kl. wydane przez 8 kl. Gimnazjum p. Wandy Replińskiej w Będzinie na imię Felicji Cieplińskiej.

NIEZGODA JÓZEF zgubił portfel wraz z książeczką wojskową wydaną przez PKU. Sosnowiec i kartę mobilizacyjną.

JANINA GAJKIEWICZ unieważnia zagubione świadectwo z sześciu klas szkoły ówczesnej H. Rzadkiewiczowej w Sosnowcu.

RÓŻNE

ZGUBIŁEM pistolet w dniu 8. 12. „Walther" kal. 6.35 Nr. 503.487. Łaskawego znalazcę uprasza o zwrot za wynagrodzeniem. Będzin Gmach Starostwa L. Jaroszewski.

Wydawca Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp. Lucjan Horski.